



STANISŁAW TYMIŃSKI



**NARESZCIE NASZ
KANDYDAT NA SENATORA
OKRĘG 71**

BIURO 41-902 BYTOM
UL. WROCŁAWSKA 14 TEL. 453141382



Mój Ojciec Jan pochodził ze wsi Tymianki na Podlasiu, moja Matka Alicja była Warszawianką.

Urodziłem się 27 stycznia 1948 roku w szpitalu w Pruszkowie. Wychowałem się w rodzinnym Komorowie. Byłem ministrantem i wieloletnim harcerzem. Ukończyłem szkołę podstawową w Komorowie a potem Technikum im. Marcina Kasprzaka w Warszawie z dyplomem Technik Elektroniki i pracowałem w swoim zawodzie. W 1968 roku zdałem egzamin na wieczorowe studia elektroniki na Politechnice Warszawskiej. Studiów tych nie ukończyłem z powodu wyjazdu do Szwecji w celu zdobycia środków finansowych na pomoc rodzinie. Po siedmiu miesiącach pobytu w Szwecji wyjechałem jako legalny emigrant, do Kanady z biletem finansowanym przez kanadyjski rząd. O azyl nigdy nie prosiłem, bo to wymagało lojalności dla innych państw. Do tej pory mam stary paszport, z którym w wieku 21 lat wyjechałem z Polski.

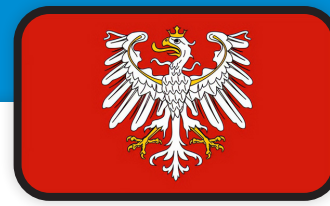
W Kanadzie pracowałem jako elektronik dla dużych firm, takich jak holenderski Phillips i amerykański Hewlett Packard. Po opanowaniu języka angielskiego i zdobyciu zdolności marketingowo handlowych w 1975 roku, pięć lat po przyjeździe do Kanady założyłem własną firmę komputerową Transduction Inc. Moja firma cieszy się zyskiem każdego roku od 48 lat. Jestem dumny, że zaprojektowane przez mnie przemysłowe komputery niezawodnie pracują w elektrowniach atomowych w Chinach, Kanadzie i USA,

W 1981 roku chciałem zainwestować duży kapitał w Polsce. Nie mogłem przyjechać z powodu Stanu Wojennego. Wziąłem wtedy trzyletni urlop w firmie w Kanadzie na pobyt w Peruwiańskiej Amazonii. Doświadczenia tam zdobyte dały mi bardziej konkretne i humanistyczne spojrzenie na świat.

Po powrocie do Kanady zapisałem się do małej Partii Wolnościowej, która sprzeciwiała się rozrzutności finansowej rządu. W 1990 roku wybrano mnie na lidera tej partii. Jesienią tego samego roku zostałem kandydatem na Prezydenta RP. Otrzymałem wtedy prawie 4 miliony głosów w obu turach. Ostrzegałem Polaków przed złodziejską prywatyzacją i przyczyniłem się do obalenia wrogiego nam rządu Tadeusza Mazowieckiego. Tym samym opóźniłem rabunek Polski.

W 1991 roku zainstalowałem BBS Maloka w podziemiach hotelu Marriott w Warszawie. Dało to pierwszy dostęp do Internetu w Polsce przez linie telefoniczne i sieć X25 POLPAK. Po dwóch latach pracy TPSA zaoferował darmowy dostęp do Internetu, tylko za koszt impulsów i trzeba było zlikwidować tę usługę w obliczu takiej konkurencji.

W latach 1991 do 1995 byłem liderem Partii X, która była cenzurowana przez media i nękana przez wredne manipulacje Państwowej Komisji Wyborczej.



W 2005 roku ponownie kandydowałem na urząd Prezydenta RP i ledwo wytrzymałem do końca pierwszej tury z powodu kłopotów z Komitetem Wyborczym.

Do wyborów na Senatora RP w Okręgu Zabrze-Bytom wnoszę polityczną dojrzałość, wieloletnie doświadczenie w biznesie i polityce, niezależność czasową polityczną i finansową oraz lojalność w stosunku do mego elektoratu.

Od 19 lat jestem żonaty z obywatelką Kanady Su Hong Tymiański, mam pięcioro dorosłych dzieci i sześcioro wnuków.

Znajomość języków: Polski, Angielski, Hiszpański, szkolny Niemiecki

Patriotyczna partia Związek Słowiański zaproponowała moją osobę do kandydowania na Senatora RP w okręgu 71, Zabrze-Bytom. Członkowie ZS w rekordowym czasie zebrali podpisy poparcia w celu rejestracji mojej kandydatury.

Jestem miłe zaskoczony, że wiele osób jest zainteresowanych moim udziałem w wyborach senackich. Zapewne ciekawi, dlaczego w podaszym wieku (75 lat) chcę porzucić wszystko co zbudowałem w Kanadzie i pracować w okręgu 71 jako Senator?

Jak to ładnie opisał nasz wieszcz Adam Mickiewicz, „Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie; Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie. Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie”. Ciągnie wilka do lasu...

Przez lata pracy w biznesie oraz zaangażowanie w różne projekty polityczne zdobyłem cenne doświadczenie oraz przekonałem się, że polityka to największa dźwignia pomocna w tworzeniu dobra lub zła dla ludzi. Jak to dawno temu ujął Archimedes, „Dajcie mi podporę, a podniosę ziemię”. Dla mnie tą podporą będą głosy wyborców w senackim okręgu 71.

Przez wiele lat obserwuję jak bardzo się zmienił nasz kraj, który jest teraz całkowicie uzależniony od obcych kapitałów. Budżet kraju jest utrzymywany na kropłowie pożyczek dopóty obcy kapitaliści mają zysk. W takiej sytuacji pozostaje tylko możliwość dyplomatycznych negocjacji, bo nie stać nas na walkę z otwartą przyłbicą. A do negocjacji potrzebna jest siła elektoratu w postaci dużej ilości głosów. Będę prosił o taką ilość głosów w wyborach w październiku.

Jedno jest pewne, że jako Senator, zawsze będę lojalnie pracował na rzecz Zabrza i Bytomia, bo Śląsk dał mi duże wsparcie w wyborach na Prezydenta RP w 1990 roku.

Czasem słyszę opinię, że Polski nikt nie zmieni. Ale prawda jest taka, że zło nadchodzi, kiedy dobrzy ludzie nie robią nic, aby się temu przeciwstawić. Nie można być biernym obserwatorem. Teraz chcę wspomagać mój elektorat.

Jestem przygotowany, że znowu będę atakowany przez media, sponsorowane przez wrogich mi przeciwników. Jestem jak ten „malowany ptak” bo mam wiele nowych rozwiązań problemów społecznych oraz 50 lat doświadczenia z kapitalizmem w Ameryce.

Siła waszych głosów to bilet do dobrych zmian w Zabrzu i Bytomiu!



Dlaczego warto na mnie dać swój głos wyborczy:

1. Doświadczony w biznesie i polityce
2. Kandydat nieprzekupny, niezależny
3. Przez emigrację poznał świat
4. Zna języki polski, angielski i hiszpański
5. Autor książek o biznesie i polityce
6. Autor tekstów na wielu portalach
7. Woli negocjować niż krytykować
8. Troszczy się o godne życie rodaków
9. Jest lojalny do swoich wyborców
10. Chce pracować na korzyść Śląska
11. Szkoły zawodowe na styl niemiecki
12. Będzie przyciągał nowe inwestycje
13. Zawsze praca dla Zabrze i Bytomia
14. Jest silny i zdrowy!